



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rezolucja łódzkich kobiet przesłana do przewodniczącego OK FJN

Obywatel Aleksander Zawadzki, Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Towarzyszu Przewodniczący.

My, kobiety łódzkie, zebrane na wielkim wiecu w Pałacu Sportowym w dniu 5 kwietnia 1961 roku składamy na Twoje ręce, w imieniu wszystkich kobiet — mieszkanek naszego miasta, wyrazy wszechstronnego poparcia dla programów wyborczych Frontu Jedności Narodu.

Programy te wytyczają bowiem słuszny kierunek rozwoju naszej gospodarki i kultury, stwarzają perspektywę systematycznej poprawy warunków naszego życia i wspaniałą przyszłość naszym dzieciom.

Dlatego też przyrzekamy nie szczędzić sił dla pełnej realizacji tych programów, gwarantujących wzrost potęgi naszej Ludowej Ojczyzny i stwarzających perspektywę rozwoju drogiego nam wszystkim miasta — Łodzi.

Kobiety łódzkie wychowane na wielkich tradycjach rewolucyjnych, dały niejednokrotnie wyrazy swego głębokiego patriotyzmu dokumentowanemu wyjątkową pracą w przemyśle, budownictwie, handlu, oświacie i wszystkich dziedzinach naszego życia.

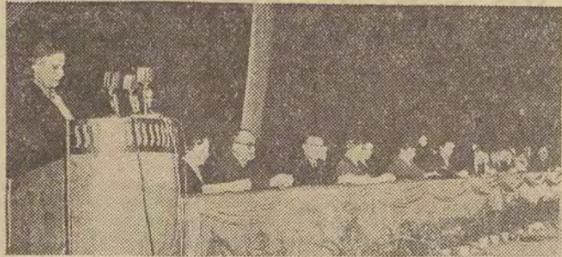
Pracą tą przyczyniliśmy się do przyznania naszemu miastu najwyższego odznaczenia — Orderu Budowniczych Polski Ludowej. Jesteśmy z tego dumne i przyrzekamy, że zaufania, którym nas obdarzono nie zawiedzimy.

Wiemy dobrze, że oddając w dniu 16 kwietnia swój głos na listę kandydatów Frontu Jedności Narodu, głosujemy za pokojem, za wzrostem siły Ludowej Ojczyzny i za wspaniałym rozkwitem naszego miasta.

Wzywamy więc wszystkie kobiety Polki, kobiety matki, którym drogą jest bezpieczeństwo i przyszłość ich dzieci do jak najbardziej czynnego poparcia programów wyborczych i powszechnego udziału w wyborach do Sejmu i rad narodowych. Niech żyje i rozkwita nasza kochana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Wielki wiec przedwyborczy łódzkich kobiet

Hala Pałacu Sportowego wypełnia się po brzegi. Tysiące łódzianek i łódzian przybyło na wielki ogólnolódzki wiec przedwyborczy mieszkanek naszego miasta. W prezydium miejsca zajmują: kandydatki na posłów do Sejmu PRL: Michałina Tatarówna-Majkowska, prof. dr Jerzy Jodłowski, Józef Spychalski, Stanisława Biskupska, Jadwiga Juszczyńska, prof. dr Remigiusz Bierzanek, inż. Jerzy Jablkiewicz, inż. Stanisław Dąbrowski, Ryszard Kubalewski, Eugeniusz Ajnenkiel, mgr Stanisław Jeż, Zygmunt Krzywański, Anna Rossel-Kicińska oraz kandydatki na radnych: mgr Edward Kazmierczak, Janina Kalinowska, Janina Mackiewicz, Stanisława Nowicka, Irena Lass-Balczarek, dr Leon Nitecki, mgr Stefan Staniszek. W prezydium zasiada także sekretarz CRZZ Irena Janiszewska oraz prof. UL dr Stefania Skwarczyńska. Przewodnictwem wiecu objmuje Irena Sroczyńska — wiceprzewodnicząca Zarządu Gł. Zw. Zaw. Włókniarzy.



Prezydium wiecu

Foto — J. Głowacki

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Uroczysty wiec kobiet łódzkich otwiera Irena Sroczyńska witając serdecznie kandydatki na posłów i radnych, kobiety łódzkie oraz wszystkich uczestników wiecu.

Witana oklaskami zgromadzonych zabiera głos Michałina Tatarówna-Majkowska. Z jej przemówienia, które nawiązuje do doniosłego aktu

wyborów wylania się obraz naszego miasta, przeobrażone go wspólnym trudem jego mieszkanców coraz silniej skupiających się wokół władzy ludowej i zadań wysuwanych przez program wyborczy Frontu Jedności Narodu.

— Władzę tę w sposób nie

znany dotąd w naszych dziejach poparł cały naród. Ludzie wielcy i mali, wykształceni i prości, młodzież, kobiety, inteligencja — ofiarowali w 1960 roku bezinteresowną pracę w czynach społecznych w kraju wartości prawie 2 miliardów zł, z których 34 miliony zł stanowi wartość prac społeczeństwa Łodzi — mówi M. Tatarówna. Obraz dzisiejszej Łodzi konfrontuje ona z obrazem Łodzi przedwojennej.

— Gniewna była historia naszego miasta. Wsiadła w nie krew łódzkiego proletariatu. Dziś od ponurego obrazu przeszłości, rysowanego niegdyś przez Juliana Tuwima oddaliśmy się bezpowrotnie. Urządząmy nasze miasto na nowo, na miarę rewolucyjnych tradycji czerwonej Łodzi, przeobrażamy jej oblicze na miarę nowych potrzeb.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wypędzili z uczelni ambasadora USA

NOWY JORK (PAP). Ambasador USA w Argentynie Rubottom postanowił odwiedzić Narodowy Uniwersytet w Cordobie. Kierownictwo uniwersytetu przygotowało uroczyste spotkanie, jednak gdy ambasador zapoznawał się z laboratoriami i salami wykładowymi, podeszła do niego grupa studentów i w imieniu federacji uniwersyteckiej miasta zażądała, by natychmiast opuścić gmach. Studenci wznosili okrzyki: „Niech żyje Kuba”, „Niech żyje Fidel Castro”, „Precz z imperializmem amerykańskim”.

Wybuch na statku

NOWY JORK (PAP). Na statku norweskim „Martha Bakke” nastąpiła eksplozja w maszynowni, w wyniku której wybuchł na statku pożar. Ogień udało się zlikwidować, jednakże uszkodzone zostały maszyny i statek dryfuje

Waszyngtońskie rozmowy Kennedy — Macmillan

WASZYNGTON (PAP). — Pierwsza oficjalna rozmowa prezydenta Kennedy'ego z premierem Macmillanem, w której uczestniczyli ich współpracownicy i eksperci, trwała przeszło dwie godziny. Jak oświadczył rzecznik prasowy Białego Domu, Salinger, omawiane były międzynarodowe problemy ekonomiczne i finansowe oraz sprawy NATO i zagadnienie koordynacji polityki zachodniej.

dobno problemu utworzenia sił nuklearnych NATO.

Obserwatorzy z około 40 krajów na procesie Eichmanna

LONDYN (PAP). Obserwatorzy z około 40 krajów uczestniczyć będą w procesie Eichmanna, który rozpoczyna się za kilka dni w Jerozolimie. W większości wypadków, jak informuje Agencja Reutersa, będą to przedstawiciele dyplomatyczni akredytowani w Izraelu. W śróde przybył do Jerozolimy obserwator Austrii, wyższy oficer policji austriackiej dr J. Alesinger,



Tysiące kobiet reprezentujących różne zawody uczestniczyło w wielkim wiecu przedwyborczym.

Foto — J. Głowacki

Z kroniki wyborczej

SPOTKANIE Z INŻYNIERAMI I TECHNIKAMI

Dziś o godz. 17 w szkole przy ul. Zeromskiego 115 kandydatki na posłów i radnych spotkały się z inżynierami i Technikami oraz członkami NOT.

Ignacym Królem, Karolem Majkowskim, Edwardą Chmielnicką, Tadeuszem Szlegiem, Marią Pecyną, Wincentym Słusarskim i Jadwigą Płodotiew.

WYBORCY OKRĘGU NR 9...

...spotkają się w szkole przy ul. Zwirki 11 o godz. 18 ze Stanisławem Dąbrowskim, Ireną Boktę-Staszewską, Janiną Króczyńską, Kazimierzem Łosiem i Zofią Szymańską.

PRZY UL. SPORNEJ 73...

...o godz. 18 (w szkole) odbędzie się spotkanie wyborców, w którym udział wezmą: Zofia Zagorska, Wacław Siemieniak i Bolesław Kozłowski.

PRZY UL. PSZCZELNEJ 84...

...(Egiewniki) o godz. 18 spotkanie wyborców z Romą Kolaczyńską i Leokadią Józwiak.

PRZY UL. OGRODOWEJ 34...

...o godz. 18 spotkanie z Józefem Zapolskim i Leokadią Kusą, o godz. 18,45 w świetlicy przy ul. Parkowej 4 spotkanie z Henrykiem Wachowiczem, Zdzisławem Rośniskim i Tadeuszem Pawelczykiem.

W świetlicy przy ul. Gdańskiej 47 o godz. 18 z wyborcami spotkają się: Kazimierz Lublenski, Danuta Wojciechowska i Wiesława Jabłońska.

O godz. 18 w szkole przy ul. Spółecznej 13 z wyborcami spotkają się Zdzisław Kozłowiec i Alicja Frasunek.

O godz. 14,30 przy Pl. Zwycięstwa 2 spotkanie z Zofią Szymańską i Feliksem Radużyńskim.

SPOTKANIE SRODOWISKOWE...

...z pracownikami rzemiosła i handlu prywatnego odbędzie się o godz. 18 przy ul. Piotrkowskiej 232. Udział w spotkaniu wezmą: Jerzy Jodłowski, Remigiusz Bierzanek, Stanisława Biskupska — kandydatki na posłów oraz Wincenty Słusarski, Czesław Małachiewicz, Edmund Zasada i Gerard Pomorski.

INWALIDZI I RENCISCI...

...spotkają się o godz. 10 w MDK przy ul. Moniuszki 4a z Jadwigą Juszczyńską, Józefem Spychalskim, Antonim Zakrzewskim, Zbigniewem Tomalakem, Józefem Wilktem i Józefem Walickim.

WYBORCY OKRĘGU NR 15...

...spotkają się o godz. 18 w świetlicy przy ul. Obr. Stalingradu 4 z Eugeniuszem Ajnenkiem, Ireną Lass-Balczarek, Józefem Switoniakiem,

Oświadczenie przedstawiciela ZSRR w ONZ

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 5 bm, przedstawiciel Związku Radzieckiego W. Zorin złożył następujące oświadczenie, w którym m. in. powiedział:

Na początku obrad XV sesji Zgromadzenia Ogólnego na wniosek Związku Radzieckiego do porządku dziennego sesji włączono punkt dotyczący protestu ZSRR w związku z niebezpieczeństwem, jakim sprawe powszechnego pokoju zagrażają agresywne poczynania USA przeciwko ZSRR. Sprawa ta miała być rozpatrywana w komisji politycznej.

Wszyscy pamiętają, w jakich okolicznościach rząd radziecki zmuszony był wysunąć w ONZ sprawę podjęcia kroków w celu zapobieżenia działaniom przeciwko Związkowi Radzieckiemu bezpośrednio zagrażającym pokojowi na świecie.

Jak wiadomo, od tego czasu sytuacja uległa zmianie — kontynuował W. Zorin. — Rząd radziecki należyście ocenił, że jednym z pierwszych kroków nowego prezydenta USA pana Kennedy'ego po objęciu przez niego stanowiska było wyda-

nie rozkazu zakazującego samolotom wojskowym USA na ruszanie obszaru powietrznego Związku Radzieckiego.

Delegacja ZSRR komunikuje wszystkim delegacjom na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, że w nowych warunkach rząd radziecki nie należał na rozpatrzenie przez Zgromadzenie Ogólne sprawy objętej punktem 80 porządku obrad oraz na utrzymanie tej sprawy na porządku dnia Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Korzystając z okazji delegacja radziecka stwierdza, że na porządku obrad XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ nadal figurują pewne problemy, których postawienie pozabawione jest wszystkim podziałem jest w przeszłości zlagodzeniu napięcia w sytuacji międzynarodowej oraz nie sprzyja normalnemu przebiegowi pracy Zgromadzenia Ogólnego. Mamy na myśli tzw. kwestię węgierską i tybetańską.

Delegacja radziecka wyraża nadzieję, że państwa, od których to zależy — o ile oczywiście są szczerze zainteresowane utrwaleniem pokoju i stworzeniem sprzyjającej atmosfery do pracy Zgromadzenia Ogólnego NZ — podejmą niezbędne kroki, aby zdjąć z porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego sprawę węgierską i tybetańską i uniknąć w ten sposób zaostrzenia sytuacji zarówno w Zgromadzeniu Ogólnym, jak i w stosunkach między państwami w ogóle.

Strajk głodowy więźniów politycznych

LONDYN (PAP). Dwa tysiące więźniów politycznych w Grecji proklamowało trzydniowy strajk głodowy pragnąc poprzeć w ten sposób żądanie ogłoszenia powszechnej amnestii.

SOFIA (PAP). Z Aten donoszą, że 4 bm. rodziny ponad 300 więzionych demokratów zebrali się przed gmachem Ministerstwa Sprawiedliwości, aby wręczyć ministrowi pismo z żądaniem natychmiastowego uwolnienia więźniów politycznych, zesłanych kobiet i starców, jak również tych, którzy odbyli dwie trzecie kary.

Policja rzuciła się na demonstrujących starców, kobiety i dzieci. Mimo to demonstranci nie rozchodzili się. Przyłączyli się do nich studenci i robotnicy. Wstrzymano ruch kołowy na placu i przylegających doń ulicach.

W wyniku napaści policji sześć osób, przeważnie dzieci, odniosło rany, a cztery kobiety w wieku lat 70—85 zostały pobite.



PARYŻ. — We Francji i Algierii trwał nadal seria zamachów. We wtorek wieczorem bomba eksplodowała w pewnym barze w okolicach Placu Pigalle. W tymże dniu bomba eksplodowała w gmachu Giełdy Paryskiej. Wybuch ładunku dynamitowego zanotowano także w Algierze w pobliżu gmachu rozgłośni radiowej.

NOWY JORK. — W noc z środy na czwartek Zgromadzenie Ogólne NZ wznowiło debatę w sprawie Konga. 13 krajów Afryki i Afryki oraz Jugosławia zgłosiły do Zgromadzenia Ogólnego projekt rezolucji przyznającej Belgii 21 dni czasu na wycofanie z Konga swego personelu wojskowego i politycznego.

HAGA. — Według doniesień z Hagi, na nieoficjalnym posiedzeniu sędziów Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, które odbyło się w dniu 5 bm., na stanowisko przewodniczącego został wybrany przedstawiciel Polski Bohdan Winarski.

STANLEYVILLE. — Jak dowiaduje się korespondent Agencji Tanjua, do Stanleyville przybył ambasador Republiki Mali, gdzie złożył listy uwierzytelniające premierowi Gizendze. W Stanleyville oczekiwane jest przybycie innych dyplomatów z krajów, które uznały rząd Gizengi.

VIENTIANE. — Rebelanci dokonali w Laosie zrzutu spadochroniarzy w okolicy Nuong Kassy, na tyłach wojsk wietnamskich. Spadochroniarzy rebelianckich przewieziono samolotami i helikopterami dostarczonymi przez USA.

Przy NTU 303-04

przed wyborami

Jutro

W GODZ. 14—15.30 PRZEZ TELEFON 303-04

ROZMAWIAC Z WAMI BĘDZIE KANDYDAT NA POSŁA DO SEJMU PRL

prof. dr

Remigiusz Bierzanek

PROFESOR UL PRAWNIK, SPECJALISTA OD PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO I SPÓŁDZIELCZEGO

OTO GŁÓWNE TEMATY SPOTKANIA:

- ◆ NIEKTÓRE PROBLEMY POLITYKI MIĘDZYNARODOWEJ
- ◆ WYDARZENIA W ŚWIETLE PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO
- ◆ NOWA USTAWA O SPÓŁDZIELNIACH I INNE ZAGADNIENIA ZWIĄZANE ZE SPÓŁDZIELCZOŚCIĄ
- ◆ PROBLEMY ŚRODOWISKA UNIwersYTECKIEGO
- ◆ MOŻNA TEŻ ZGLASZAC POSTULATY PRZEDWYBORCZE

MARZEC

16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31	KWIECIEŃ			
1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	wybory!			

Nie poruszono natomiast po

Wielki wiec przedwyborczy

(Dokończenie ze str. 1)

Interesujące dane podaje Michalina Tatarkówna z przebiegu kampanii wyborczej, która udowodniła, że wybory w Polsce Ludowej nie są formalnym aktem. Naród w całej pełni czuje się gospodarzem swojego kraju. Świadectwem tego jest również przedwyborcza dyskusja łódzka w której na ponad 170 spotkaniach wyborców z kandydatami na posłów i radnych głos zabierało 2.700 osób, wnosząc około 1.000 wniosków i postulatów.

W tej dyskusji bezwzględna większość głosów przypada kobietom. One są świadome nie tylko ogólnych zadań ale również i własnego udziału w ich wykonywaniu. — A zatem kobiety łódzkie, matki, żony, siostry i młodzieży pamiętajmy — kończy swoje przemówienie M. Tatarkówna — że oddając 16 kwietnia głos na kandydatów z listy Frontu Jedności Narodu wypowiadamy się za wielkim programem FJN, a więc za pokojowym współżyciem wszystkich narodów, za solidarnością państw socjalistycznych, za gospodarczym i kulturalnym rozwojem naszej ludowej ojczyzny. I za tym, by Łódź — miasto bogatych tradycji rewolucyjnych, miasto

Budowniczy Polski Ludowej szybko przeobrażało się w miasto piękne, lubiane i nowoczesne, by w tej drodze przewodziła mu łódzka klasa robotnicza, pracująca inteligencja i sprawiedliwa władza terenowa, wybrana 16 kwietnia 1961 roku.

Następnie głos zabiera Irena Janiszewska — sekretarz CRZZ, która w imieniu Centralnej Rady Związków Zawodowych i jej przewodniczącego I. Logi-Sowińskiego oraz swoim własnym składowi kobietom łódzkiem wszystkim zawodów i wszystkich warsztatów pracy, ofiarom córkom proletariatu łódzkiego gorące pozdrowienia. Składa też zapewnienia, że związki zawodowe będą stały na straży ich potrzeb i wszelkimi środkami będą się starały zabezpieczyć zdobycze równouprawnienia, właściwe warunki pracy, opieki zdrowotnej i życia kulturalnego.

Irena Janiszewska składa wyrazy uznania kobietom łódzkim za ich szczerą pracę, przyczynającą się do realizacji programu wyborczego FJN.

Prof. Skwarezyńska zwraca się w imieniu kobiet, które prace zawodowa wiążą z warszatem naukowym. Praca ta wyrasta z potrzeb

życia i za cel pierwszy ma życie, w przekonaniu, że wzbogacając o nowe treści świadomość społeczną, współpracując z wysiłkami całego rodu o coraz lepszą przyszłość. Szczególnie ważna rola przypada pracownikom nauki w wychowaniu młodzieży — w sprawie najbardziej bliskiej kobietom.

Kandydatka na posła do Sejmu S. Biskupska, mówiąc o problemach szkolnictwa i oświaty stwierdza, że są wszelkie warunki ku temu, aby zadania określone planem 5-letnim zostały w tej dziedzinie zrealizowane. Warunkiem tego jest pomoc społeczeństwa któremu sprawy te powinny być bardzo bliskie.

Następnie głos zabiera kandydatka na posła do Sejmu PRL J. Juszczyńska — mistrz ZPB im. Marchlewskiego. Zapewnia ona uczestniczącyemu, a przez nie wszystkim kobietom, zatrudnionym w przemyśle włókienniczym, że starając się będzie o rzetelne reprezentowanie ich interesów, spraw i potrzeb na forum Sejmu.

W imieniu masowej organizacji kobiecej jaka jest Liga Kobiet przemawia Janina Kalinowska — przewod. ZL LK. Deklaruje ona pomoc i poparcie dla przyszłej pracy Sejmu i rady narodowej.

Poparcie to znajduje wyraz w rezolucji adresowanej do Aleksandra Zawadzkiego — przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN. Odczytuje ją J. Mackiewicz — przewod. DRN — poleście. Gromkimi oklaskami przyjmuje sala tekst rezolucji. (Tekst rezolucji podajemy oddzielnie).

Delegacje harcerek i harcerzy rzucają na widownię wiązanki kwiatów i wręczają bukietki wszystkim członkom prezydium. Dźwięki Międzynarodówki i słowa pieśni podjęte przez zebranych kończą część oficjalną ogólnolódzkiego wiecu kobiet.

W części artystycznej wystąpiły zespoły: Łódzkiego Domu Kultury, ZPB im. Harnama i ZPB im. Marchlewskiego oraz soliści: Rena Rolka i Jerzy Micholek. Przyjemną konferansjerkę prowadził Z. Wiktorczyk.

T.-W.

Zwiedzając wystawę dorobku Łodzi zwróć uwagę na...

♦ **NASTAWNIKI** kopalnie, rozruszniki, ogrzewacze wiertnicze, rozdzielnie kostkowania, szafa elektryczna do zasilania i automatycznego sterowania zespołu maszyn trze-palni oraz na inne aparaty, dzięki którym Twoje miasto wyrosło na stolicę polskiego przemysłu elektrotechnicznego.

♦ **KONCENTRATY** spożywcze Łódzkiej Wytwórni Srodków Odżywczych, których w ub. roku sprzedaliśmy 220 tysięcy kg m. in. do Anglii, USA i Kanady.

♦ **DAMSKIE KURTKI I PŁASZCZE** z kolorowej folii, ostatnio bardzo modne oraz pralki elektryczne w stoisku Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy.

Spotkanie z kandydatami na radnych

Remonty domów na pierwszym planie

Sala TPP-R wypełniła się po brzegi członkami XV Okręgu TK FJN, którzy przybyli na spotkanie z kandydatami na radnych do RN m. Łodzi: Janiną Łuczak, Tadeuszem Malskim i Stefanem Wołchowiczem oraz kandydatami na radnych do DRN Śródmieście.

Mieszkańcy ulic Kilińskiego, Tuwima, Traugutta i Narutowicza wysłuchawszy referatu o planach rozbudowy tego rejonu, w szczerzej dyskusji poruszyli najbardziej bolące ich problemy — remonty.

— U nas w kamienicy remontu nie ukończono.

— U mnie — twierdziła inna z mieszkank — nie można otworzyć okien, trzeba je rozbijać młotkiem.

— W moim domu gospodarz nie słucha słusznych wymagań lokatorów i nie chce dopuścić do odnawiania domu.

— Gdy przeprowadzali remont w naszej kamienicy, lokatorzy dawali pracownikom wodkę, bez tego praca kulawa.

Padły konkretne adresy, które skrzętnie notowano.

Zmiany w systemie ratalnej sprzedaży

WARSZAWA (PAP). Od 1 bm. wprowadzone zostały zmiany w systemie ratalnej sprzedaży. Z listy artykułów sprzedawanych na raty usunięto chwilowo artykuły futrzarskie, adaptery, importowane praktycznie Alba-Cignus oraz radzieckie lodówki Ził.

Ponadto ustalono, że pierwsza rata przy zakupie mebli na tzw. wysoki polsk wynosi obecnie 25 proc. wartości, przy czym wpłata nie może być niższa niż 2.500 zł. Reszta należności rozłożona jest — jak dotychczas — na 18 rat. Przy zakupie innych mebli pierwsza wpłata z 10 proc. podniesiona została do 15 proc. również z zachowaniem 18 rat miesięcznych.

Przy kupnie na raty telewizorów o ekranach 14 i 17 cali pierwsza wpłata wynosić ma 1/3 ceny, natomiast jeżeli chodzi o aparaty o ekranach 21 cali — wpłata gotówkowa wynosi 50 proc. wartości. Reszta należności rozłożona jest na 18 rat miesięcznych.

Zmiany dotyczące zakupu motocykli dotyczą również wysokości pierwszej wpłaty: wynosi ona 1/3 ceny.

Zgodnie z nowym zarządzeniem, najniższa wpłata gotówkowa przy zakupie na raty nie może być niższa niż 200 zł. Klientów, którzy uzyskali kredyt ORS do dnia 31 marca br. nie obowiązują wprowadzone zmiany.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 6 KWIETNIA
PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.06 Muzyka i aktualności. 8.31 Muzyka poranna. 9.00 Aud. dla klas III i IV „Złota Jabłonia” — słuch. 9.20 Koncert poranny. 10.00 Pogadanka „Na temat młodzieży”. 10.10 Radiodzieci magazyn muzyczny. 10.50 Felieton na tematy międzynarodowe. 11.00 Audycja literacka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.30 „Rozmowy kwadrans”. 12.45 D. c. muzyki ludowej. 13.00 „Od Ikarosa do Linnika”. 13.20 Utwory Wolfgang Amadeusza Mozarta. 14.00 Aud. dla klasy IV „Główna misja” — słuch. 14.20 „W żywych tempach”. 14.40 Johann Philipp Krieger. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”. 15.20 Od sola do orkiestry. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Nad Odrą Baltykiem”. 16.25 Muzyka popularyzacyjna. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.30 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 Reportaż literacki. 18.25 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.40 Radioreklama. 19.00 Pięć minut odpowiedzi. 19.05 Gra sekretów PR. 19.30 Z cyklu „Spotkania nad Wisłą”. 20.00 Dźwięki wieczoru. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.30 Tańce ludowe. 20.45 Aud. dla młodzieży wileńskiej. 21.00 Pietro Mascagni „Rycerskość wiesniacza”.

— opera. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.36 Muzyka rozrywkowa. 9.00 Muzyka romantyczna. 9.40 W krainie operetki. 10.20 Audycja literacka. 10.50 (L) Audycja aktualna. 11.05 (L) Kalendarz muzyczny. 11.35 (L) Mały magazyn dla wsi. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Uwaga, znowu wypadek!” 12.30 Melodie ludowe. 12.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 13.00 (L) Informacje dnia. 13.05 (L) Przerwa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Utwory skrzypcowe. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Dla dzieci aud. z cyklu „Spiewamy piosenki i bajki”. 16.00 Na muzyce przy muzyce. 16.00 „Dyskusja przed mikrofonem”. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) Audycja dla młodzieży. 17.20 (L) Koncert żywych. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (L) Reklama. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.30 Tygodniowy felieton Redakcji Społecznej. 19.00 Wiadomości. 19.05 Uniwersytet Radiowy. 19.15 (L) Operetka Łódzka przed jubileuszem”. — aud. 19.40 (L) Rewia orkiestr rozrywkowych. 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 20.45 Pogodne płoszenie. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Tydzień Muzyki Węgierskiej. 22.10 Audycja literacka. 22.40 Mędzianowice wy Uniwersytet Radiowy. 23.00

Od oceny pracy Sejmu — do problemów wewnątrzzakładowych

M. Tatarkówna — Majkowska i Józef Spychalski

w przedwyborczej rozmowie z załogą ŁZPW

Ludzi przyszło więcej, niż przewidywano. Nie dla wszystkich starczyło miejsc siedzących. Przyszli prosto od maszyn i biur, wzięli udział w przedwyborczej rozmowie z kandydatami na posłów do Sejmu PRL Michaliną Tatarkówną-Majkowską i Józefem Spychalskim.

— Z kandydatami do naszego Sejmu — podkreślił w swym wystąpieniu jeden z pierwszych dyskutantów, przypominając czasy, kiedy robotnicy nie mogli uważać Sejmu za organ władzy reprezentujący ich interesy, czasy, kiedy reprezentował on przede wszystkim interesy kapitału i finansjery.

Mówiono również na wczorajszym zebraniu o demagogii i miódopłynnych oracjach, o

tanich obietnicach i programach, które wysuwano w trakcie ówczesnych kampanii wyborczych, a których nikt nigdy nie miał zamiaru realizować.

— Moglibyśmy wam i dziś obiecać — nawiązała później do tej myśli Michalina Tatarkówna-Majkowska — mogliśmy zapewnić, że wszystkie wasze życzenia i postulaty spełnimy. I wszyscy byłibyśmy zadowoleni. Oczywiście tylko dziś...

Bo choć wysuwane pod adresem Sejmu i przyszłych rad narodowych postulaty załogi Łódzkiej Zakładów Węlnianych są słuszne, choć wszystkie płynęły z głębokiej troski o lepsze jutro, nie wszystkie już dziś czy jutro mogą być spełnione.

Nie rozwiąże się w ciągu roku czy dwu ani ciężkiej sytuacji mieszkaniowej wielu jeszcze łódzkich rodzin, ani nie poprawi się od zaraz warunki plaży czy rent i emerytur.

— Trzeba jednak widzieć — wspominał ktoś w dyskusji — jak wiele już w tych i innych dziedzinach zrobiono, jak wiele się robi, pamiętając, że jeszcze trzeba zrobić.

Tak właśnie realnie oceniali prace Sejmu ubiegłej kadencji robotnicy ŁZPW. Ten akcent przebiegał w całej wczorajszej dyskusji, tak też ustosunkowali się do wniosków zgłaszanych przez poszczególnych mówców kandydaci na posłów i radnych.

A wachlarz poruszanych zagadnień był bardzo szeroki: od działalności Sejmu do... za opatrzenia mieszkańców w wodę i problemów wewnątrz zakładowych. Mówiono też o budownictwie i marnotrawstwie, o modernizacji łódzkiego przemysłu i problemach zatrudnienia, o akcji społecznej i oszczędności surowca, o upiększaniu miasta i o „łódzkiej” stopie życiowej.

— Mówiono o sprawach ludzkich i ważnych — podkreślił wyjaśniając kwestie wątpliwe i odpowiadając na pytania wyborców, Józef Spychalski — o sprawach, które trzeba rozwiązać i załatwić. Trzeba jednak patrzeć na te sprawy na miarę możliwości i środków, jakimi państwo nasze dysponuje. Chodzi więc o dokonanie jak najbardziej trafnej wyboru kolejności w ich załatwianiu.

W prawidłowym dokonaniu tego wyboru wielką pomocą są właśnie obecne zebrania przedwyborcze.

— Zebrania — jak mówiła na wczorajszym spotkaniu Michalina Tatarkówna-Majkowska — które kandydatom do Sejmu i rad narodowych dają wiele cennego materiału dla ich przyszłej pracy w organach przedstawicielskich, które pozwalają, ba — wskazują na konieczność dokonania mniej lub bardziej poważnych korektur w dotychczasowych planach i założeniach.

Zebrania, które kształtują i wzbogacają programy wyborcze, ustalają nakazy dla przyszłych posłów i radnych, które — jak to wielokrotnie podnoszono i na wczorajszym spotkaniu — są jedną z form realizacji zasady współdziałania obywateli w rządzeniu krajem.

(J. S. K.)

Losowanie obligacji NPRSP

Wykaz premii wylosowanych 5 kwietnia 1961 r.
5.000 zł nr nr: 45497 158190
43768 44020 51384 33082 65294
71282 748316 84010 95780.
Ponadto wylosowano 53 premie po 500 zł, 83 premie po 250 zł i 927 premii po 150 zł.

Z ostatnich historii szpiegowskich: „ORX-21” NIE ZROBIŁ KARIERY

Romans w krainie wydm Sładem Cyganów w nowych

„ODGŁOSACH”

STRON 12 CENA 1 ZŁ

Od połowy kwietnia roczna gwarancja

WARSZAWA (PAP). Wszystkie prawie artykuły trwałego użytku objęte są już gwarancją. Nabywcy mają prawo do bezpłatnych napraw przez określony czas. Do niedawna jeszcze większość kart gwarancyjnych opiewała na 6 miesięcy. Obecnie, dzięki staraniom Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, okres ten przedłużono do 1 roku, wprowadzono też nowe karty gwarancyjne.

Lawina zasypała warsztaty

TOKIO (PAP). Trzech robotników zostało zabitych, a 6 innych poważnie rannych w wyniku lawiny, jaka spadła na warsztaty pracy mieszczące się w pobliżu wioski Nikappu na wyspie Hokkaido. 17 robotników zostało pogrzebanych pod śniegiem.

Kronika wypadków

Wczoraj w Bardzynie pow. Podębice, 6-letni Gabriel Andrzejewski podpalił siołocę oraz obórę z inwentarzem, które spłonęły. Spalił się żywcem 2 krowy, 5 owiec, 2 jagnięta i 1 cielę. Ratując inwentarz — doznał porażenia właściciel gospodarstwa, Tadeusz Andrzejewski.

Komunikat „totka”

W specjalnym konkursie sportowym „Totka-Lotek” z dnia 2 kwietnia 1961 r. stwierdzono: 3 rozwiązania z 5 prem. traf. — wygr. po ok. 548.672 zł. 187 rozwiązań z 5 zw. traf. — wygr. po ok. 9.856 zł. 9.034 — rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 21.273, 156.721 rozw. z 3 traf. — wygr. po ok. 21 zł.

W zakładach piłkarskich z dn. 2 kwietnia 1961 r. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 13 traf. — wygr. ok. 68.870, 16 rozw. z 12 traf. — wygr. po ok. 4.304, 211 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. 21, 326, 1.320 rozw. z 10 traf. — wygr. po ok. 21 zł.

W zakładach piłkarskich na dzień 9 kwietnia 1961 r. nie będzie brane pod uwagę jedno spotkanie tj. Cracovia Kraków — Lechia Gdańsk, poz. 1 gdyż zostało przełożone przez PZPN na termin późniejszy.

W dniu 4 kwietnia 1961 roku p długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza i nieodżałowana żona i siostra

S. + P.

Leonarda Guranowska

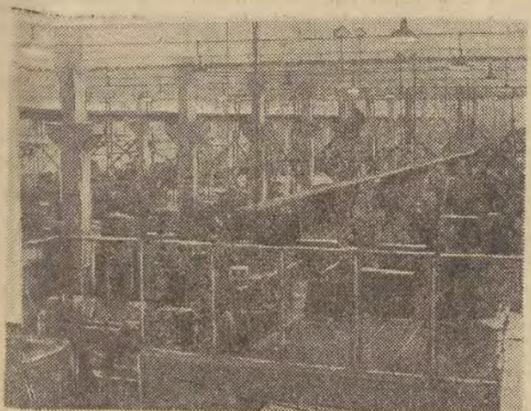
z domu Wiczcerek

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 kwietnia br. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Narutowicza 40 na Starym Cmentarzu katolickim na Dłach, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

MAŻ I RODZINA.

Z Alwemu ŁODZ

ZMPWS — jedyne w kraju



52 mln. złotych nakładów, 38 tys. m kw. powierzchni zabudowań, 165 pracowników, roczna produkcja wartości 50 mln. zł — to w telegraficznym skrócie metryka Zakładów Mechanicznych Przemysłu Włókien Sztucznych przy ul. Grunwaldzkiej 33. Jest to jedyny tego typu zakład w kraju, którego produkcja części zamiennych dla fabryk przemysłu włókien sztucznych, (dotychczas produkowanych w kilkudziesięciu małych wytwórniach), pozwoli na usprawnienie procesów produkcji tych zakładów i przyczyni się do zwiększenia wydajności pracy. Budowę tego obiektu rozpoczęto w maju 1959 r. a oddano do użytku w 16 rocznicę wyzwolenia Łodzi — na kilka miesięcy przed zaplanowanym terminem. (st)

Foto: L. Olejniczak

Patronat zobowiązuje...

Młodzież buduje cementownię w Działoszynie

Największą inwestycją bieżącej 5-letki wznoszona na terenie naszego województwa jest niewątpliwie cementownia w Działoszynie. Będzie ona najnowocześniejszym tego typu obiektem w naszym kraju produkującym rocznie 1 mln ton cementu przy wydajności 1.100 ton na robotnika.

Jak już donosiliśmy, na zlocie aktywów robotniczego ZMS, który obradował w lutym br. w Tomaszowie Maz., wojewódzka organizacja ZMS postanowiła objąć patronat nad budowanymi: cementownią w Działoszynie i Skierniewickiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych.

W chwili obecnej w Działoszynie, budowanym przez LPBP nr 1, pracuje już ok. 150 młodych ludzi, w tym 68 członków ZMS. 15 maja br. projektuje się uruchomienie w Działoszynie Ochotniczych Hufców Pracy ZMS i ZMW. 200 junaków powinno rozpocząć pracę już 15 maja, a dalszych 200 — 15 czerwca. Dla połowy ogólnej liczby przygotowuje się miejsca w 2-letniej zasadniczej szkole zawodowej, w której będą mogli zdobyć zawód cieśli budowlanego, zbrojarza i betoniarza, a następnie uzyskać zatrudnienie w LPBP nr 1.

Ukończenie tej szkoły uprawnia do dalszej nauki w średnich szkołach zawodowych. Junacy, którzy będą uczyć się, zarobią w 1 roku ok. 900 zł mies. pracując na dniówkę, a w drugim roku od 1.200—1.500 zł, pracując na akord. Junacy otrzymują bezpłatnie zakwaterowanie, ubranie robocze i narzędzia pracy. Odpłatnie jest wyżywienie (37—18 zł dziennie) oraz umundurowanie (spłacane w ratach). Każdy kto ukończy 18 lat już nie, posiada ukończoną 7 kl. szkoły podstawowej (wyjątkowo mniej), może zostać junakiem OHP, a po przepracowaniu w hufcu 5 miesięcy, w wypadku powołania do wojska ma prawo wybrać rodzaj broni zgodnie z zamiłowaniem, stanem zdrowia i wykształceniem.

Blizszych informacji udzielają i zgłoszenia przyjmują komitety powiatowe ZMS i zarządy powiatowe ZMW na terenie całego województwa. Dalsze informacje na temat rekrutacji i samej budowy cementowni w Działoszynie znajdują Czytelnicy na lamach następujących numerów naszej gazety. J. P.

miejscy kupcy, ale również z krwi i kości rolnicy dobrze znają sposoby „zgeszczenia” chudej śmietanki, i nierzadko do sposobów tych sięgają. Stanisław Treła (Popielawy, pow. brzeziński), jego sąsiad z Sosnowca, Antoni Miśkiewicz, Zofia Marciniak z Dąbrowki (również pow. brzeziński), Balbina Gruszka (Stroniemiec, pow. Łowicz) — to tylko NIEKTÓRE nazwiska ze spisu nieuczciwych rolników. Sprzedawana przez nich śmietana zawierała mało tłuszczu, za to wiele... sera.

A jeśli już mowa o serze, to warto wspomnieć, że i ten biały smakołyk dość często poddawany jest oszukiwaniu machinacjom. Tak samo zresztą, jak i masło. Zofia Kargel ze wsi Zagórze (pow. Skierniewice) np. sprzedawała cały zapas przycięzionego do Łodzi masła. Wśród nabywców byli też dwaj inspektorzy Dzielnicowej Stacji San.-Epid. „Widzew”. Dzięki nim możemy dziś powiedzieć, jak bardzo oszukiwali się konsumenci, płacąc po 60 zł za kilogram masła, w którym było aż 21 proc. wody. (!)

Winni podrobienia lub fałszowania artykułów żywnościowych... — w myśl obowiązujących przepisów — podlega karze pozbawienia wolności do sześciu miesięcy i grzywny do 1500 zł, lub jednej z tych kar”. Plonem jednodniowej akcji inspektorów sanitarno-epidemiologicznych będzie KILKADZIESIĄT rozpraw karnych przed łódzkim Sądem Powiatowym.

Winni ponieść karę, ale... Nie jest bynajmniej celem tego felietonu podrywanie zaufania do jakości drobnotowarowej produkcji rolniczych artykułów żywnościowych. Cytowane przykłady ują jednak ostrożnie, zwłaszcza tych, którzy zbyt polegają na wrażeniach optycznych, przy małym doświadczeniu w odróżnianiu tego, co dobre, od tego, co budzi wątpliwości.

Z drugiej zaś strony plon „akcji” wskazuje na konieczność bardziej systematycznej, szerokiej działalności w kierunku wplenienia z łódzkich ulic i rynków tego typu fałszerstwa, piętnowania i surowego karania ludzi, którzy w oszukiwaniu sposobem usiłują wyciągnąć ciężko zarobowane pieniądze, żądając wysokich cen za czystą (i to nie zawsze czystą)... wodę!

JANUSZ KRAJEWSKI

Przedwyborcze spotkania przy NTU

Słucham, tu Tatarówna...

Podczas tego spotkania przy NTU 303-04 rozmówcy mówili dosłownie o wszystkim. Wachlarz tematyczny spraw, z jakimi wyborcy zwracali się do swojego kandydata na posła do Sejmu PRL — I sekretarza KL PZPR, MICHALINY TATARÓWNY - MAJKOWSKIEJ — był tak szeroki, że rozmowy dotyczyły prawie za każdym razem innego zagadnienia.

Była więc próba o pomoc ze strony naszej Czytelniczki, która od czterech lat mieszka w Łodzi, ale nie została zameldowana — w tym stanie rzeczy nie będzie mogła oddać głosu w wyborach. Były postulaty w sprawie uporządkowania ulic. Poruszono też sprawę wyłączenia domów jednorodzinnych spod kwaterunku, braku miejsc w spółdzielniach mieszkaniowych i niemożliwość zamian na mieszkania „kwaterekowe” w spółdzielczości lokatorskiej, problem trudności, na jakie napotykają młodzieżowe hufce pracy w uzyskaniu zajęcia przy porządkowaniu Łodzi (!) itp. Ktoś inny znów domagał się sprawiedliwości, mówiąc: „Prześladowałem złoździ, w rezultacie zwolniono mnie z pracy”. Michalina Tatarówna-Majkowska zapowiedziała, że wszystkie te sprawy szczegółowo zbada i tam, gdzie to tylko będzie możliwe i słuszne — przyjdzie z pomocą.

Nie jesteśmy w stanie zrelacjonować wszystkich trydziejstu trzech rozmów. Wyberamy więc z nich co ciekawsze i najbardziej charakterystyczne.



Foto: L. Olejniczak

Słucham, Tatarówna...
— Dzień dobry. Dzwonię w związku z wczorajszym wywiadem zamieszczonym w „Expressie Ilustrowanym”. Dlaczego prawo do przydziału mieszkań mają mieć tylko rdzenni łodzianie?

— Ja bardzo przepraszam za to że sformułowanie redakcji „Expressu Ilustrowanego”. Również się zaniepokoiłam gdy zobaczyłam, że wypaczono sens mojej wypowiedzi. Nie chodziło o „rdzennych łodzian”, a o to by pierwszeństwo w przydziałach mieszkań mieli starzy mieszkańcy naszego miasta. Rozumiem to w ten sposób, że przy większym napływie ludzi do Łodzi, pierwszeństwo w otrzymaniu mieszkania powinien mieć ten kto przebywa w naszym mieście, powiedzmy, kilka już lat — a nie ten, który przybył do naszego miasta np. w ubiegłym roku.

— Jestem mieszkańcem bloku przy ul. Drukarskiej. Chcę wyrazić wielkie uznanie z powodu porządków jakich dokonuje się w Łodzi. Ale przyjeżdżacie do nas, zobaczcie, jak wygląda nasz rejon. Zupełnie o nim zapomniano.

— Postaramy się zainteresować tą sprawą.

— Dlaczego nie ma u nas prezydenta? Przecież na przykład w Czechosłowacji głową republiki jest prezydent. Czemu więc u nas głową państwa jest I sekretarz partii?

— To nieporozumienie. Rolę tę spełnia u nas Rada Państwa na czele z jej przewodniczącym. A natomiast Władysław Gomułka — jako I sekretarz KC PZPR — stoi na czele naszej partii. Każdy kraj opiera swoją organizację naczelnych organów władzy państwowej na zasadach przewidzianych w jego konstytucji. Nie ma zresztą jakiejś naprawdę istotnej różnicy między PRL i CSRS, to

Teraz gdy już rozpoczęliśmy nowe budownictwo — to nie przerwiemy go, dopóki dzielnica nie uzyska naprawdę ładnego wyglądu. W 5-letce zostanie wybudowanych na Widzewie ponad 6 tys. izb.

— Czy przy przydziale mieszkań będzie brane pod uwagę to, że mieszkańcy Widzewa chcą pozostać w swojej dzielnicy? Jak do tej pory rozpraszano nas w różnych rejonach miasta?

— Ja także jestem za tym by umożliwić pozostanie na Widzewie tym, którzy tego pragną. A jest wiele osób związanych z tradycją Widzewa, którzy przywiązali się do swojej dzielnicy i żyli się ze sobą. Sądzę, że w miarę możliwości, rady narodowe będą mogły mieć to na uwadze przy przydziale nowych mieszkań.

— My, kobiety, nie chcemy się tylko przyglądać temu co zmienia się w mieście i pozostawać bierne. W czynnie społecznym mamy zamiar wziąć udział w porządkowaniu dzielnicy Górna. Ją wprawdzie mieszka w innej dzielnicy ale także włączę się do tej akcji.

— To bardzo dobrze. Jestem całym sercem z wami.

— Jestem mieszkańcem Marysina III. Mam tam śliczne szkółki miejskie. Czy nie lepiej byłoby jednak przenieść je gdzieś dalej poza miasto, a ten teren wykorzystać pod nowe budownictwo?

— Ten pomysł jest wart rozważenia. Zaraz zwrócę na tę sprawę uwagę naszych urbanistów i architektów.

— Zepsuli nam cały nastrój świąteczny. Wycieli drzewa na Żeromskiego róg Kopernika, mające po 30 lat. Czemu to zrobili?

— A czy ktoś z lokatorów posesji rozmawiał z Wydziałem Gospodarki Komunalnej?

— Tak. Mówili, że muszą poszerzyć skrzyżowanie ulic.

— Ja też mocno się denerwuję, gdy gdzieś wycinają drzewa. Powiedzieć lokatorom, że zbadamy tę sprawę.

— A może by posadzili na trawniku nowe drzewa?

— To się okaże dopiero po zbadaniu sprawy.

— Chcę poruszyć sprawę złej jakości chleba...

— Mieszkańcy od dawna na rzekają na jakość chleba. Już wielokrotnie w tej sprawie interwenjowałam. Sądzę, że w tej dziedzinie będzie można uzyskać poprawę.

— A jak jest z jakością wędlin i masła?

— Byłam niedawno na zebraniu w Zakładach Mięsnych, mocno ich krytykowałam za jakość wędlin. Mogę pana zapewnić, że zarówno ta sprawa jak i sprawa jakości masła zainteresujemy odpowiednio czynnikami.

(greb.)

Jutro o sytuacji międzynarodowej

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia aktyw partyjny oraz zainteresowanych, że w dniu 7.IV. br. o godz. 18 odbędzie się w lokalu KL PZPR, Al. Kościuszki 107 (parter) odczyt pt. „Aktualne problemy w sytuacji międzynarodowej”, który wygłosi sekretarz KC PZPR, Wstęp wolny.

Dzień powszedni Temidy

Droga woda

Święta, święta... po świętach. A tyle było roboty, smartwien, błagania; to po masło do ciasta, to po śmietanę czy mleko...
— I sama nie wiem, co to mogło być stać — narzekala później przy biesiadnym stole niejedna gospodyni — wszystkiego dodałam ile trzeba, a placek „nie wyszedł” i już.

— Wziłam pół litra mleka, kwaterek śmietany i 15 dekagramów masła... — żalila się inna smartwiona pani domu — później nawet podgrzewałam elektryczną poduszką, ale nic nie pomogło.

Chwileczkę. A gdzie kupiono mleko, masło, śmietanę? — Czy to może być istotne?

Zamiast odpowiedzi, zajrzyliśmy do sporej sterty dokumentów nieczłowiecznie zebranych przez pracowników jednej z łódzkich Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych — po przesortowaniu — zakwalifikowanych do postępowania sądowego.

Maria Smala np. nie narzekala na brak kupujących. W jej sklepiku przy ul. PKWN nr 20, okoliczni mieszkańcy zapotrywali się w różne potrzebne im artykuły żywnościowe.

— Poproszę kwaterek śmietany.

— Ja pół litra.

Do podstawionych szklanek i garnuszków lala się gęsta, ciężko ociekająca z tłuszczu „tłuszcziutka” śmietana. Wprost palce liżać.

Znalazł się jednak ktoś, kto nie zawierzył jedynie optycznemu wrażeniu. Zamiast do zupy, czy ciasta oddał ona smakowitą śmietanę do... analizy.

I oto „tłuszcziutka” ciecz okazała się chudziutką śmietanką (12 proc. tłuszczu wobec najniższej wymaganej normy wynoszącej 22 proc.), a zważająca gęstość wyłumaczyła obecność solidnego dodatku sernika (!).

Stanisław Tomczyk (rolnik z Orzechówka, pow. Brzeziny) nie fatygował się ze swoim mlekiem do śródmieścia. Już na krańcach miasta przy ul. Strykowskię znalazł sporo nabywców.

„Bo to, wiadomo, moja pani, że mleko najlepiej kupować u gospodarzy. Wprawdzie czasem jest ono nieco droższe od sprzedawanego w państwowym handlu, ale za to jest pełnowartościowe, że... prosto od krowy”.

Opinia to bynajmniej nie odosobniona — ale jakże często zwodnicza.

Po dokonanej w ciszy laboratorium analizie próbki dostarczonej przez Tomczyka, okazało się, że jest ona nie tylko odciążona, ale i bogata „ochrzczone”. Stwierdzono, iż zawartość DOLANEJ DO MLEKA WODY przekracza 26 proc. A więc na każdy liter tego białego płynu przypadala ponad kwaterek wody i to na domiar złego niezbyt czystej.

Również przy ul. Strykowskię zachwalała swój towar Zofia Siurek (zam. Imielnik Nowy, pow. Brzeziny). W dostarczonym przez nią mleku brak było tłuszczu, nie brakowało natomiast — i to sporej ilości (15 proc.) — źródła białej wody...

17,5 proc. wody stwierdzili „nie dyskryminni” pracownicy Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w zachwalanym, jako „prosto od krowy” mleku dostarczonym do miasta przez — karana już raz za fałszowanie środków żywnościowych — rolniczkę z Wilamowa (pow. brzeziński), Władysławę Gos.

I można by tę „mleczno-wodną” listę kontynuować jeszcze przez parę szpalit gazet. Wystarczy jednak chyba już tych kilka przykładów, by wątpić w prostą drogę przywożonego do miasta mleka, by przekonać się, że droga ta często, zbyt często wiedzie przez centryjuge i okolice gospodarskich studzienek.

Nie mniej smutne refleksje wywołują wyniki badania próbek śmietany pobranych w ciągu niewiele przedświątecznych dni (mowa o ubiegłych świętach zimowych), w dwóch tylko punktach miasta: przy ul. Strykowskię i na targowisku przy ul. Nawrot.

Cytowany na wstępie przykład z prywatnego sklepu nie stanowi bynajmniej wyjątku. Nie tylko poniekąd

WIOSNA PRZED OKNAMI

Skrzynki na kwiaty zbiorowo i indywidualnie Jakie i kiedy sadzić kwiaty Konkurs ukwiecania okien i balkonów

NIEODŁĄCZNYM ELEMENTEM PRZYJEMNEGO WYGLĄDU MIASTA SĄ UKWIECONE BALKONY I OKNA.

Do niedawna „wąskim gardłem” zakładania zieleni przed oknami był brak skrzynek na kwiaty. Ale już w roku ubiegłym zaszła duża zmiana na lepsze w tej dziedzinie. Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej przy ul. Kopcińskiego 56 rozpoczęło produkcję skrzynek. Na zamówienie administracji domów, komitetów domowych i indywidualnych osób wykonano kilkadziesiąt tysięcy sztuk.

W bieżącym roku — jak nas informuje MPPP — nie

powinno być kłopotu ze skrzynkami. Najchętniej widziane są zamówienia zbiorowe, którym patronują komitety domowe względnie administracje. Takie zamówienia mogą liczyć nawet na ulgowy transport skrzynek do odbiorców. Przyjmowane będą również i zamówienia indywidualne. Cena 1 m. b. skrzynki wynosi 46 zł. Na pytanie naszych Czytelników gdzie można nabywać skrzynek plastikowe, niestety, nie możemy odpowiedzieć. Wydaje nam się, że tego rodzaju skrzynki nie produkuje jeszcze w Łodzi żadne przedsiębiorstwo uspołecznione, a szkoda.

Fernandel w siedmiu wcieleniach

Przed dwoma dniami rozpoczął się w kinie „Oka” przy ul. Tuwima 34 zapowiadany już przez nas przegląd filmów z Fernandem w roli głównej. Przegląd będzie trwał do 20 kwietnia. W trakcie przeglądu zobaczymy kolejno 7 filmów: „Lunatyk”, „Ali Baba i 40 rozbójników”, „Wiosna, jesień i miłość”, „Przygodzie komiwożacza”, „Damski krakwiec”.

Na szkołę 1000-lecia

Dr Józef Wierzbowski (Łódź, Świerczewskiego 4a) wpłacił na wyposażenie Szkoły Tysiąclecia Czytelników „Dziennika Łódzkiego” zł 200.

gdzie jest słońce w zasadzie wszystkie kwiaty czują się dobrze.

Niektóre dzielnice przywiązują wielką wagę do wyglądu okien i balkonów. Inicjatywę w tym kierunku szczególnie wykazują nowe osiedla. DRN — Bałuty np. w porozumieniu z LPO urzędują w bieżącym miesiącu pogadanki o ukwiecaniu balkonów i zieleni osiedlowej dla mieszkańców osiedli im. Władysława Bytomskiej i Żubardzia. Takie pogadanki pożądanymi byłyby również i dla mieszkańców innych dzielnic. Wpłynęłyby one niewątpliwie na większe zainteresowanie łódzian zielenią i hodowlą kwiatów. Na pewno więcej osób wzięłoby udział w konkursie ukwiecania okien i balkonów, jaki również i w tym roku organizuje Łódzki Zespół do Spraw Porządkowania i Upiększania Miasta. (kas)

Po raz pierwszy w Łodzi

Wystawa psów rasowych z udziałem wystawców z całej Polski

Wielbiciele psów zainteresuje niewątpliwie wiadomość, że w tym roku w Łodzi odbędzie się po raz pierwszy wystawa psów rasowych z udziałem wystawców z różnych miast w kraju. Już zgłosili swój udział hodowcy z Poznania, Bydgoszczy i Warszawy. Łódzianie przygotowują na wystawę około 60 okazów, m. in. psów rasy Colli, Airdel, Doberman — medalistów poprzednich wystaw. Wystawa odbędzie się w Parku 3 Maja. Termin wyznaczony został na

Wyróżnienie kierownika łódzkiej Stacji Klimatologicznej

W końcu ubiegłego miesiąca odbyła się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysta akademія z okazji Światowego Dnia Meteorologa, obchodzonego po raz pierwszy w roku bieżącym.

Na mocy podpisanej w 1947 r. przez 45 państw konwencji, światowa organizacja meteorologiczna postanowiła ustanowić dzień 23 marca każdego roku światem tej ciekawej i pozytywnej służby. Podczas warszawskiej akademii odczytano m. in. listę obserwatorów meteorologicznych z całej Polski, wyróżnionych „Za wzorowe prowadzenie obserwacji”. Wśród nich znalazło się nazwisko p. Julia Merklejna, wieloletniego obserwatora meteorologicznego, który obecnie, od roku 1949, kieruje Stacją Klimatologiczną Uniwersytetu Łódzkiego. Serdecznie gratulujemy wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów w obserwacji oraz bardziej kapryśnej pogody. J. P.

Od nowego rozkładu jazdy Nowoczesne, jednakowe wagony w pociągach pospiesznych

WRAZ Z NOWYM ROZKŁADEM JAZDY PKP, KTÓRE WYDZIE W ŻYCIU 28 MAJA BR. CZEKAJA PODRÓŻNYCH W CALYM KRAJU DALSZE UDODGNENIA. KILKA CIEKAWYCH INFOR MACJI NA TEN TEMAT OTRZYMALISMY Z ODDZIA LU PRZEWOZÓW PKP W ŁODZI.

Do tej pory podróźni korzystający z pociągów ekspresowych i pospiesznych narzekali na różno. ośność wagonów zwłaszcza drugiej klasy. W jednym pociągu jechali pulmanami miękkimi oraz twardymi. Wywoływało to niepotrzebne zamieszanie, bowiem wszyscy tłoczyli się do przedziałów z obiciem, a ci którzy nie dostali tam miejsca, z konieczności zajmowali miejsca w przedziałach o twardych ławkach. Pasażerowie mieli uzasadnione pretensje do kolei, dlatego w jednym pociągu i w wagonach tej samej klasy jedną podróźnią wygodnie, a drugą nie, tym bardziej, że płać za przejazd jednakową cenę.

Z nowym rozkładem jazdy w 96 pociągach pospiesznych, a zwłaszcza w ekspresowych, kursować będą nowoczesne wagony jednakowych typów. W pociągach ekspresowych znajdować się będą bufety. Zasada ujednolicenia typu wagonów zwłaszcza drugiej klasy objęte będą wszystkie pociągi pospieszne w kraju. Stopniowo dążyć się będzie do tego, by pozostałych 76 pociągów pospiesznych przewoziły wyłącznie wagony nowoczesnej produkcji powojennej jednakowej konstrukcji. Nie trzeba dodawać, jak dużym udogodnieniem dla pasażerów będzie ta innowacja.

Poinformowano nas również, że warszawscy w Ostrowiu przygotowują już odpow-

wiednią ilość pulmanów, by można było ujednolicić składy dalekobieżnych pociągów pospiesznych. (6)

Nasz Telefon Usługowy 303-04

CZYNNY CODZIENNIE PROZ SOBÓT W GODZINACH 18-12

MŁODOCIANI NA URLOPIE

F. BARTELA: Ile dni urlopu wypoczynkowego przysługuje młodocianym (do lat 18)?

RED.: Młodocianym w grupie do lat 16, po nieprzerwanej półrocznej pracy przysługuje urlop dwutygodniowy, a po rocznej nieprzerwanej pracy, niezależnie od tych dwóch tygodni, wykonywanych po pół roku, 30 dni urlopu. Młodocianym w grupie od 16 do 18 lat, przysługuje w pierwszym roku — po pracy półrocznej 7 dni urlopu, a po pełnym roku, niezależnie od tego, 14 dni wypoczynku. Na wniosek młodocianego do kształtującego się, zakład pracy powinien udzielić mu urlopu w okresie ferii szkolnych.

KONIEC IMPASU

H. K., J. WASILEWSKI i INNI: Pracę biur projektowych i w ogóle administracji często paraliżują ostatnio trudności z kalką, przebitką, papierem powielaczowym itp. Kiedy sytuacja ulegnie poprawie?

RED.: Trudności te nie powinny się w zasadzie powtórzyć. Odpowiednie zarządzenia MHW zreorganizowały system zaopatrywania biur i urzędów w artykuły papiernicze. Ostatnio na skutek ograniczeń, w związku z eksportem pewnych pul towarowych, wszyscy nie typowo administracyjni odbiorcy (wydawnictwa itp.) zaczęli się zaopatrywać razem z administracją w detal. Temu zwiększonemu zapotrzebowaniu detal nie mógł sprostać. Istnieje obecnie projekt, aby więksi odbiorcy (zjednoczenia, biura projektów, poczta, rady narodowe) zaopatrywały się wprost z hurtowni. W detalu wytypowane sklepy zostaną imiennie przydzielone dla pewnego rejonu odbiorców. Inni odbiorcy muszą na cele produkcyjne zapewnić sobie papier poprzez swoje centralne zarządy, gdyż z puli rynkowej już go nie otrzymają. Dalsza poprawa spodziewana jest w II kwartale, gdy Centr. Zarz. Handlu Art. Uz. Kult. otrzyma dodatkowo 400 ton „powielacza”, oraz 300 ton przebitki. Przydział kalki zwiększony zostanie o 22 tony, a ponadto sprowadzi się z NRD i CSRS 80 ton tego artykułu.

PO 3 MIESIĄCACH

MYSZNAKOWSKI, B. T. i IN.: Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej rozpoczynają pracę na ogół w październiku — listopadzie. Czy wobec tego pracownikowi należy się jeszcze urlop w starym roku?

RED.: Pracownikowi, który w ciągu 30 dni po odbyciu zasadniczej służby wojskowej zgłosił się do pracy w dawnym zakładzie, zalicza się ten okres do czasu nieprzerwanej pracy, który warunkuje wymiar urlopu. Z należącego mu urlopu pracownik może jednak skorzystać po przepracowaniu co najmniej trzech miesięcy (a więc np. gdy 3 miesiące kończą się na początku stycznia 1961 r., należy się tylko urlop za rok 1961, a nie za 1960 oraz 1961).

Śladem naszych artykułów

Gdy kupuje się „kota w worku”...

NASZ ARTYKUŁ PT. „LO KATOR CONTRA... LOKATOR” (DZ. Ł. 19.3.) WYWOŁAŁ REAKCJE ZARÓWNO ZE ST. DZIELNI „LOKATOR” JAK

Nazajutrz po ukazaniu się artykułu, przyjęliśmy kilka telefonów, w których nasi czytelnicy całkowicie zgodzili się z jego treścią i podawali liczne przykłady brakorobstwa

w blokach spółdzielczych. Nawet w ciągu roku gwarancyjnego przedsiębiorstwa budowlane usterek nie usuwają. Toteż — zdaniem naszych rozmówców — metoda, jaką zastosował p. T. N. nie wprawdając się do mieszkania spółdzielni „Lokator” przed usunięciem przez wykonawców usterek, jest słuszną. Tylko, że... nie każdy może sobie pozwolić na to, aby czekać kiedy ktoś się zlituje i doprowadzi mieszkanie do solidnego wyglądu. Dlatego też ludzie się wprowadzają, a później dopiero interweniują w zarządzie spółdzielni „Lokator”.

Jakie stanowisko zajął w tej kwestii zarząd tej spółdzielni?

Przed kilkoma dniami w redakcji gościliśmy całą delegację zarządu „Lokatora”, która w wyczerpująco jasnym i jaśniejącym w sprawie poruszonej w artykule.

Z wyjaśnienia tego dowiadujemy się m. in., iż w sprawie likwidacji usterek w bloku przy ul. Brackiej 29, o którym mowa była w naszym artykule, „Lokator” wielokrotnie występował do kierownictwa budowy LPBM nr 3. Nigdy nie napotykało się stroju wykonawcy na odmowę a jedynie — jak to zwykle w takich wypadkach bywa — na ciągłą zwłokę. Z tego wynika, że spółdzielnia robiła, co było w jej mocy, aby zmusić niesolidnego wykonawcę do usunięcia śladów swego brakorobstwa.

Rzecz jednak w tym, iż wspomniany budynek został kupiony przez spółdzielnię od Prez. RN m. Łodzi. A z kupnem bloków — to cała historia. Wszystko zaczyna się od tego, iż spółdzielnia zmuszona jest kupować „kota w worku”. Kupując blok, nie zna ani jego projektu, ani też nie ma żadnej możliwości kontroli nad prawidłowością budowy. Nie więc dziwnego, że w tej sytuacji nie można uszczególnić od przykrych niespodzianek. I tak np. w bloku przy

ul. Brackiej 29 opadł tynk na klatce schodowej, poodklejały się w mieszkaniach płytki podłogowe PCV, które położył no widocznie na mokrym podłożu. Mało tego, w budynku tym w ramach poczynionych przez DBOR oszczędności nie wykonano obudowy kuchni i zamiast pieców węglowo-gazowych, wstawiono gazowe. Spółdzielnia jednak musi zapłacić miastu tę samą cenę jak gdyby nie poczyniono tych oszczędności. Ceny bowiem za bloki ustala rokrocznie Ministerstwo Gospodarki Komunalnej.

Przykład z ul. Brackiej 29 nie jest bynajmniej odosobniony. W poprzednio jeszcze kupionym bloku przy ul. Pięprzowej 12/14 w ostatniej chwili wykonawca założył podłogi ze zwykłych desek zamiast zaprojektowanego parkietu. A tym niemniej spółdzielnia czyli jej członkowie musiła zapłacić wg tych samych stawek co za blok z parkietem (notabene forsowano jeszcze na dodatek podwyższenie ceny sprzedaży m. in. tego budynku o 10 proc.).

Tak więc wygląda sprawa zakupu bloków przez spółdzielnię. Jedynym wyjściem, aby lokatorzy nie cierpieli na tego rodzaju transakcjach jest nadzór inspektorów ze spółdzielni mieszkaniowych na budowie kupowanych przez nie bloków. W lutym br. walne zgromadzenie delegatów członków Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokator” wzięło sobie do postulatu do Łódzkiego Oddziału Związków Mieszkaniowych i Budowlanych, by poczynił odpowiednie starania w tej sprawie. Walne zgromadzenie zobowiązało też kierownictwo spółdzielni do przejmowania zakupionych bloków dopiero po usunięciu przez wykonawcę zasadniczych usterek.

Mamy nadzieję, że w przyszłości zarząd spółdzielni „Lokator” nie będzie musiał stać walczyć ze swoimi członkami, którzy nie chcą się wprowadzić do mieszkań z usterekami — jeśli oczywiście będą przestrzegane zalecenia walnego zgromadzenia spółdzielni. (J. Kr)

11. VI. br. Organizatorem jest Łódzki Związek Kynologiczny liczący przeszło 200 członków. Jest to chyba najmniej liczny oddział w skali ogólnopolskiej. Wydaje się, że m. in. przyczyną słabego zainteresowania hodowlą psów rasowych jest fakt, że jedynie w Łodzi pobiera się podatek od psów rasowych uznanych za reproduktorów. Nie należy zapominać, że hodowla rasowych psów, to również źródło dewiz. Z Warszawy np. idą na eksport buldożki francuskie, z Poznania boksery, ze Śląska owczarki alackie. Może by i łódzcy hodowcy, mając odpowiednio ku temu warunki, zaczęli również eksportować rasowe psy. Godną okazją zainteresowania zagranicą tą hodowlą będzie międzynarodowa wystawa psów rasowych, która w październiku tego roku odbędzie się w Poznaniu. (K)

Z Zielonego Rynku

- ★ Sałata najtańsza w Polsce
- ★ Wkrótce pomidory
- ★ Kłopoty z cebulą i koperkiem

Na wiosnę najlepiej smakują nowaliki. Obecnie w naszych owocniach, a nawet w sklepach spożywczych pokazuje się już sporo sałaty, która osiągnęła w Łodzi najniższą cenę. Za sałatę, w zależności od gatunku płaćmy od zł 1,50 do 3,50. Łódzianie kupują w samych tylko placówkach Przedsiębiorstwa Warzywa i Owocce około 10.000 szt. główek sałaty dziennie. Ostatnio jest różni już sporo różdkiwki w cenie po 4 zł za pezek. Różdkiwki idzie dziennie blisko 5 tys. peczków. Innych zielonek nie jest zbyt wiele. Zielona cebula w zasadzie się kończy, rabarbar tzw. pedzony, również. Niewiele jest zielonego koperku i jak sygnalizują fachowcy, w tym roku nie będzie go w ogóle dużo. Zawińno podobno ostatnie mokre lato. Z tej samej przyczyny cebula jest mała i wyrosnięta, a jabłka zagrzybione i trudne

do przechowywania. Za to innych starych warzyw jest pod dostatkiem.

Zielona pietruszka i seler pojawiają się od czasu do czasu w owocniach. Z nowości ukazały się już ogórki węgusze, a w połowie kwietnia oczekiwane są pierwsze wiosenne szklarniowe pomidory. (K)

Pokazy filmowe na placach

W związku z akcją przedwyborczą, Miejski Zarząd Kin w Łodzi i Centrala Wynajmu Filmów w Łodzi, w porozumieniu z Komitetem Frontu Jedności Narodu, rozpoczynają od dnia 5 bm. wyświetlanie specjalnych zestawów filmów krótkometrażowych na placach. Początek codziennie o godz. 19. Tytuły filmów wchodzących w skład zestawów podawać będziemy w codziennym repertuarze kin.

Poniżej podajemy wykaz placów, na których będą wyświetlane zestawy filmów.

Zestaw filmów nr 1: 5 bm. — Plac Zwycięstwa, 6 bm. — Plac Bartłojewski, 7 bm. — Plac Niepodległości.

Zestaw filmów nr 2: 6 bm. — Plac Zwycięstwa, 9 bm. — Plac Bartłojewski, 10 bm. — Plac Niepodległości.

Zestaw filmów nr 3: 11 bm. — Plac Bartłojewski, 12 bm. — Plac Zwycięstwa, 13 bm. — Plac Niepodległości.

Zestaw filmów nr 4: — 14 bm. — Plac Zwycięstwa, 15 bm. — Plac Bartłojewski.

Komunikat Wydziału Kultury

Prezydium RN m. Łodzi — Wydział Kultury podaje do wiadomości, że postawiono zakazać czynności i rozrachunków związane z odbudową pomnika Tadeusza Kościuszki w Łodzi.

W związku z tym wyznacza się ewentualnych wierzycieli do zgłoszenia swoich pretensji w terminie do 15 kwietnia 1961 r. pod adresem: Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104.

Dziś w GKO i ŁDK

Dziś, o godz. 18, w bibliotece Garnizonowego Klubu Oficerskiego (Tuwima 34) odbędzie się wieczór literacki na temat: „Sprawa literacka w współczesnej literaturze polskiej”. Słowo wstępne wygłosi — Roman Łoboda.

Ostatnie wiadomości ze świata — to temat prelekcji, którą wygłosił red. Wiesław Bek w Łódzkim Domu Kultury, w dniu 6.IV. godz. 16. Wstęp wolny.

PRZETARG

ZAKŁADY USZCZELNIENI i WYROBÓW AZBESTOWYCH „AZBEST” w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 52, ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie w roku bieżącym:

- 1) remontu bieżącego budynku wyrobów ciernych przy ul. Piekarskiej 27/29;
 - 2) remontu bieżącego budynku magazynu surowców przy ul. Piekarskiej 28;
 - 3) remontu bieżącego budynku młynów przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 52;
 - 4) remontu bieżącego budynku kotłowni przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 52;
 - 5) remontu bieżącego budynku produkcyjno-administracyjnego przy ul. Rewolucji 1905 roku nr 52;
 - 6) remontu bieżącego budynku mieszkalnego przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 52;
- W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych i zapieczętowanych kopertach należy składać w dziale mechaniczno-inwestycyjnym w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 52, pokój nr 9, do dnia 18. IV. 1961 r. Zakres remontu jak i słupe kosztorysy są do otrzymania w godz. 8-13, w sekcji remontowej dz. mechaniczno-inwestycyjnego pod w/w adresem. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21. IV. 1961 r., o godz. 10, pod w/w adresem. 1529-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MASZYNISTĘ ze średnim wykształceniem zatrudni od zaraz Zakład Energetyczny Łódź-Województwo, ul. Piotrkowska nr 58. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 8 do 15. 1500-K

MAGAZYNIER do magazynu technicznego zatrudni Spółdzielnia Pracy „Witamina” w Dobroniu pow. Łask. Wymagane średnie wykształcenie i praktyka na stanowisku magazyniera. 1479-K

INŻYNIERA mechanika lub technika mechanika z kilkuletnią praktyką zatrudni zaraz Łódzkie Zakłady Pijowarsko-Słodownicze, ul. Orła 25. 1495-K

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wyznaczone telefonem 311-50
 Pogot. Ratunkowe 09
 Pogot. Miłejne 07
 Straż Pożarna 08
 Kom. Miejska MO 292-22
 Kom. Ruchu Drogowego 516-62
 Przew. Pogot. Dziec. 300-09
 Przew. Pogot. Lek. 333-33
 32-33-35
 MOI 339-15
 Centrala Podmiejska 01

TEATRY

TEATR NOWY (Wiecówskiego 15) g. 19.15 „Juliusz Cezar” (mała sala) g. 20 „Mosi”

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Serca w matni”

TEATR IM. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Zywy trup”

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Smierć Taraskina”

TEATR ROZMAITOSCI (Montuski 4a) nieczynny

OPERA - nieczynna

OPERETA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Panna Wodna”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Diamantowa rosa”

ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Dzieci pana majstra”

WYSTAWY

WYSTAWA OSIĄGNIĘĆ PRZEMYSŁU BUDOWNICZY W ŁODZI (w Hall Sportowej ul. Żeromskiego) czynna jest codziennie w godz. od 11-20. W czasie trwania wystawy wyświetlane są filmy w godz.: 14-13, 16-17 oraz 18-19

SALON WYSTAWOWY PTF, Łódź, ul. A. Słupa 2, VIII doroczna wystawa fotograficzna Polskiego Towarzystwa Fotograficznego w Łodzi. Czynna codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 14 do 19.

CBWA - komunikuje, że dyżury oprowadzających wyjeżdżających z wyjazdami Ośrodka Propagandy Sztuki (Park Sienkiewicza) odbywają się w srody g. 16-18; czwartki g. 10-12; soboty g. 16-18. W czwartki wstęp bezpłatny.

MUZEUM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) - czynne g. 11-17

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Wiecówskiego 36). Wystawa pt. „Wystawa tkanin, reortarsu i baroków” czynna g. 11-18

MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) czynne g. 9-16

GO? GDZIE? KIEDY?

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) nieczynne

ZOO - czynne g. 9-18

PALMIARNIA - czynna g. 10-18

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) „Księga dżungli” prod. ang. doz. od lat 9, 10, 12, 30 „Zywa woda” prod. franc. doz. od lat 14 (pasorama), g. 15, 17, 30, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Mał swojej żony” prod. pol. doz. od lat 12, 30 „Lódz, miasto nieznane” prod. pol. g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

WISLA (Tuwima nr 1) „Gorączka w El-Pao” prod. franc.-meks. doz. od lat 18, g. 10, 12, 30 „Księga dżungli” prod. ang. doz. od lat 9, g. 15, 17, 30, 20

WŁOKNIARZ - nieczynne

WOLNOSC (Przybyszewskiego 10) „Mał swojej żony” prod. pol. doz. od lat 12, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173) „Kłopoty z miłością” prod. NRD doz. od lat 14, g. 16, 18, 20

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Dziwiny kraj” prod. jugosl. - ang. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20

STYLLOWY (Kilińskiego 123) „Mięśce na górze” prod. ang. doz. od lat 18, g. 15, 45, 18, 20, 15

ZACHETA (Zgierska 26) „Statek z dynamitem” prod. rumuńskiej doz. od lat 16 dod. „Lódz, miasto nieznane” prod. pol. g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

PLAC ZWYCISTWA - g. 19 „Lódz, miasto nieznane”, „Pocztówka z Zakopanego”, „Historia pewnej ustawy”

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) Program aktualności: XV sesja ONZ wyd. 1, 2 i 3 (radz.), g. 16, 17 „La Strada” prod. wł. doz. od lat 18, g. 18, 20

DKM (Nawrot 27) „Zycie nie przebacza” prod. rum. doz. od lat 18, g. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kalisk.) „Spadochroniarze”, „Bojaźliwy kot”, „Przygody Kleksa”

PRZEDSPRZEDAŻ błotna na 2 dni naprzód do kin „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Wiśniarz”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godz. 12-17.

APTEKI

Limonskiego 1, Piotrkowska 22, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 3, Srebrzyńska 67, Łagiewnicka 120, AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

Dyżury szpitali POŁOŻNICTWO

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7-9 (tel. 566-44) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Baltyk” bez Poradni „K” przy ul. Sedziwskiej 16.

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr M. Małdurowicza przy ul. Fornalskiej 37 (tel. 372-64) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Polesie”.

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 291-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Górna” i Poradni „K” przy ul. Sedziwskiej 16.

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34-36 (tel. 530-02) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Śródmięście” oraz „Widzew”.

Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej 36-50.

Laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczańska, ul. Armii Czerwonej 15.

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wicezorojowej dla poszczególnych dzielnic:

Godzina 19-22 Śródmieście - Piotrkowska 102, tel. 271-80; Widzew 18-22, tel. 275-18; g. 18-22 (dorośli) - Szpitalna 12, tel. 345-81; Baltyk (dzieci i dorośli) - Z. Paenowskiej 3, tel. 541-96; Górna (dorośli i dzieci) - Lecznica 6, tel. 427-70; ul. Piotrkowska 289, tel. 406-55 (dorośli); Polesie (dorośli i dzieci) Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

INŻYNIERA mechanika lub technika mechanika na stanowisko konstruktora przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Montażu Maszyn Włókienniczych w Łodzi ul. Ziola 1. Warunki pracy do omówienia na miejscu w sekcji kadr w godzinach od 7 do 13. 739-T

INŻYNIERA mechanika do działu gł. mechanika zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Chemiczne Łódź, Ciasna 21a. Warunki do omówienia w sekcji kadr. 756-T

WYSOKO kwalifikowanych inżynierów: architektów, budownictwa lądowego, budownictwa wodnego i inżynierii sanitarnej w przemyśle oraz techników: budowlanych, architektury i mechaników, ponadto doktora ekonomii ze znajomością przemysłu włókienniczego - na cały etat względnie na pół etatu, w obowiązujących godzinach pracy przyjmie Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych. Zgłoszenia w s-kcji personalnej, ulica Sienkiewicza 47. 1524-K

PRACOWNIKA zdolnego, energicznego, ze znajomością zagadnień reklamy prasowej (wyjazdy w teren obowiązkowe) przyjmie Biuro Reklam i Ogłoszeń Wydawnictwa Prasowego „Prasa Łódzka” ul. Piotrkowska 96. Warunki przyjęcia: wiek do 45 lat, minimum średnie wykształcenie. Podania wraz z życiorysem przesyłać do dnia 15 kwietnia br pod w/w adresem.

KIEROWNIKÓW robót instalacyjnych, majstrów i techników budowlanych - instalacji przemysłowych i sanitarnych kierownika sekcji księgowości finansowej, kierownika działu finansowego oraz kierownika magazynu zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych Łódź ul. Zawiszy 23/27. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr pokój nr 5. 741-T

TECHNIKA technologia lub włókiennika ze znajomością dzwiarstwa zatrudni zaraz Zakłady Śródmiejsko-Łódzkie Przemysłu Dzwierskiego w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 61/63. Warunki do omówienia w dziale kadr. 1575-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

PIEC c. o. „Strebel” 12-członowy - sprzedam. Tel. 360-07 4834 G

Samochody - motocykle

SAMOCOHODY: „Citroen” BL-11, „Adler-Junio” - sprzedam lub zamienię na motocykle. Banasowski, Sienkiewicza 89 4850 G

MOTOCYKL „Jawa” 250 sprzedam. Wiadomość Piotrkowska 93, tel. 230-88 6101 G

MOTOCYKL „Junak” nowy - sprzedam. Łódź, Piotrkowska 216 (odlewania), tel. 477-39 4942 G

LOKALE

LADNY pokój, kuchnia bez wględ. Antoniewska 37, m. 1a zamienię na dwa pokoje kuchnia, wszystkie wygody. Keszły zwracam. Informacje: Narutowicza 92, m. 8 4769 G

PRACA

KOBIETA samotna do sprzątania - potrzebna. Obr. Stalingradu 23, m. 2 4429 G

GOSPODIA pilnie potrzebna. Wiecówskiego 20, inż. Ryśki 4566 G

POMOC do dziec. do lekcji - potrzebna zaraz. Gdańska 11, m. 12. Tel. 217-87 4700 G

ZGUBY

DUZY pies, owczarek gizański, czarny, podpasany - zginił. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 328-03, 356-35 4633 G

Szanownemu prof. dr Zygmontowi CHARZYŃSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

PRACOWNICY KATEDR MATEMATYKI UNIWERSYTETU ŁODZKIEGO I POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

5025-G

Kol. Weronice TERESZKIEWICZ z powodu zgonu

MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

KOLEŻANKI, KOLEDZY, DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA I RADA ZAKŁADOWA BIURA DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ

1578-K

Kol. inż. Zbigniewowi MOTYKIEWICZOWI z powodu zgonu

MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

KOLEŻANKI, KOLEDZY, DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA I RADA ZAKŁADOWA BIURA DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ

1577-K

Wojewódzki Zespół d/s Zagospodarowania Zapasów Zbędnych przy Łódzkim Zarządzie Budownictwa

podaje do wiadomości, że niżej wymienione przedsiębiorstwa posiadają do sprzedaży w ramach upłynnienia jednostkom państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym materiały budowlane różnych branż, a to:

- 1) Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska 55, tel. 291-40. (Aparaty i urządzenia przemysłowe, łożyska toczne, elektrotechniczne, drewno i części zamienne do maszyn budowlanych).
- 2) Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Łodzi, Al. Kościuszki 101, tel. 289-60. (Łożyska i narzędzia, materiały branży hutniczej, elektrycznej i drzewnej).
- 3) Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Łodzi, ul. Słowiańska 1/7, tel. 433-17. (Materiały hydrauliczne i elektryczne).
- 4) Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Łodzi, ul. Lutomska 32/34, tel. 582-80-5. (Zelwo instalacyjne, części do samochodów).
- 5) Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych w Łodzi, ul. Zawiszy Czarnej 23/27, tel. 524-72. (Materiały instalacyjne i elektryczne).

Wykazy materiałów do zagospodarowania znajdują się do wglądu we wszystkich podanych wyżej przedsiębiorstwach.

Bliższych informacji udzielają działy zapatrzona w w przedsiębiorstwach. 1536-K

Dnia 2 kwietnia 1961 roku zmarł przeżywszy lat 60

S. + P.
mgr inż.
Antoni Marliński

były długoletni pracownik i dyr. Elektrowni Łódzkiej i b. pracownik Biura Dok. Technicznej PL, długoletni członek Stow. Elektryków Polskich.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 6 kwietnia br o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim żalu

ŻONA, SYN I RODZINA.

5052-G

W dniu 2 kwietnia 1961 roku zmarł nasz długoletni pracownik Działu Ekspertyz Elektrycznych

mgr inż. **ANTONI MARLIŃSKI**

W Zmarłym tracimy dobrego Kolegę, ofiarnego pracownika i szlachetnego człowieka.

KOLEŻANKI, KOLEDZY, DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA I RADA ZAKŁADOWA BIURA DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ W ŁODZI.

1576-K

Kol. inż. Zbigniewowi MOTYKIEWICZOWI z powodu zgonu

MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

KOLEŻANKI, KOLEDZY, DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA I RADA ZAKŁADOWA BIURA DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ

1577-K

W sobotę I etap walk o miejsce w drużynie narodowej na XIV Wyścig Pokoju

Przez cztery dni na szosach Wybrzeża odbywać się będą wyścigi eliminacyjne mające wyłonić drużynę narodową na XIV Wyścig Pokoju. Wezmą w nim udział kolarze z kadry oraz ci, którzy brali udział w wyścigach etapowych w Turcji i Belgii. Większość, jak zawsze, stanowić będą zawodnicy spoza kadry.

Eliminacje, jak samo słowo mówi, mają na celu wyłonić najlepsze w tym wypadku 8 zawodników. Którego z nich zdoła to miano — trudno do rozwiązania problem. Najbardziej interesujące jest zagadnienie czy kolarze, którzy od wielu miesięcy byli do tego przygotowywani w toku specjalnej akcji szkoleniowej, zdołają zająć czołowe pozycje. Rozpocze-



Sportowcy spotkają się z kandydatami do Sejmu i Rady Narodowej

Sportowcy — działacze, zawodnicy i kibice też pragną skorzystać z okazji spotkania się z czołowymi osobistościami miasta, kandydującymi do Sejmu i Rady Narodowej. Jest o czym porozmawiać! Nie zawsze zdarzały się po temu okazje w toku licznych spotkań wyborczych z kandydatami. W sobotę 8 kwietnia wszyscy zainteresowani sportem będą mogli przedstawić swe troski, problemy, osiągnięcia i zamierzenia kandydatom do Sejmu i do Rady Narodowej w toku specjalnego zebrania, które odbędzie się w sali Spolem o godzinie 17.

ła się ona jeszcze w roku ubiegłym zgrupowaniem w Warszawie. Następnie kolarze byli w Jeleniej Górze, a ostatnio w Polczynie Zdroju. Długo przygotowują się do wyścigów eliminacyjnych w Oliwie. Akcja treningowa objętych było 32 zawodników a ostatnio już 22. Są to ci, którzy z dniem trenerów — najbardziej nadawali się na wyróżnienie.

W ubiegłych latach w czasie wyścigów eliminacyjnych różnie bywało. Selekcjonerzy z góry ustalali drużyny, a wyniki wyścigów eliminacyjnych... doprowadzały ich do zawrotu głowy i trzeba było wprowadzać poważne poprawki. Był zadowolony poczuć sportowej logiki.

Jak będzie w tym roku? Selekcjonerzy są bardzo wstrzeźliwi i w wypowiedziach oficjalnych starają się skład drużyny okryć tajemnicą. Mimo wszystko, głośno

mówi się o nazwiskach: Gazdy, Fornalcyka, Scibiora, Kudry i Krolaka.

Dystanse wyścigów eliminacyjnych nie są długie, ale są bardzo urozmaicone. W ostatnim dniu próba składać się ma z dwóch serii: indywidualnej próby szybkości i pół-etapu na dystansie 120 km.

8 kwietnia w sobotę zanotujemy pierwsze wyniki, by potem 9 bm, w niedzielę wzbogacić swoje obserwacje. Następną serią rozpocznie się 13 bm, a najazutem nastąpi zakończenie walk o koszulkę reprezentacyjną. I chyba tego dnia nadejdzie do nas z Wybrzeża meldunek o tym, którzy kolarze zasłużyli na zaszczyt reprezentowania Polski w XIV Wyścigu Pokoju z Warszawy przez Berlin do Pragi.

JAROSLAW NIECIECKI

PS. Dowiedzieliśmy się w ostatniej chwili, że w tej dobowej stawce już obecnie nie podlega dyskusji pozycja Stanisława Gazdy, który ma już za sobą przejechanych ponad 4 tysiące kilometrów i znajduje się w świetnej formie. Będzie on zwolniony z eliminacji lub na własne żądanie pojedzie ulgowo w dwóch z 4 wyścigów eliminacyjnych.

5 kolarskich błysków przed eliminacjami na Wybrzeżu

Prócz kadrowców w Oliwie znajdują się już kolarze łódzkiego Spolem. Przyjechali oni na krótkie zgrupowanie, po przedziale wyścigi eliminacyjne. Prócz Kudry i Scibiora ze Spolem, startować będą: Jankowski, Wawrzko, Wiśniewski, Preczyński, Bednarski i Borysewicz.

Wiceprezes PZKol, Topaczynski, trener Nowoczek i kierownik szkoleniowy Wiśniewski w czasie wyścigów eliminacyjnych pełnić będą rolę selekcjonerów.

O zainteresowaniu eliminacjami świadczy fakt, że do Gdańska wybiera się z całej Polski 16 dziennikarzy sportowych.

Sędzią głównym pierwszych dwóch wyścigów będzie łódzianin Zdzisław Mroziński, a pozostałych — b. prezes PZKol, Feliks Golebiowski. Obaj wehdzą w skład międzynarodowej komisji sędziowskiej XIV Wyścigu Pokoju.

W czasie wyścigów eliminacyjnych zawodnicy w sumie przejadą 510 km. Pierwszego dnia — 140 km, drugiego — 80. Po 3 dniach przerwy ponownie trzeba będzie przejechać 140 km, a w ostatnim dniu program przewiduje wyścig indywidualny na czas na dystansie 30 km i drugi półetap długości 120 km.

(J. N.)

Atrakcyjna impreza turystyczna

Ruchliwe Towarzystwo Przyjaciół Łodzi łącznie z PTT-K urządziła w niedzielę, 23 kwietnia w godz. od 10 do 14 ogólnolódzki rajd turystyczno-krajoznawczy pod hasłem „Poznajemy dawną i nową Łódź — na rowerze”.

Towarzystwo Przyjaciół Łodzi oraz Komisja Kolarska PTT-K za prasa do udziału w wyścigach sekcje kolarskie łódzkich klubów sportowych oraz Kół TPL. Udział w rajdzie bezpłatny. Uczestnicy zwiędzą zabytki Łodzi i nowe osiedla mieszkaniowe. Rajd zostanie zorganizowany w dwóch grupach — młodzieżowej (od lat 12) i dorosłych. Wycieczkę „rowerem po Łodzi” poprowadzą przewodnicy PTT-K i aktywiści TPL.

Dziś w Sieradzu rewanż Lipsk-Łódź

Kapitan sportowy ŁOZPN, Zygmunt Kowalski był, niemiłymi słabą postawą łódzkiej reprezentacji młodzieżowej w spotkaniu z Lipskiem. Sądził, że najszybciej udało mu się dobrać skład, którym będzie się mógł posługiwać na dłuższą metę. Zawiodł się srode i przekonał, iż nie można liczyć na zawodników o bardziej znacznych osiągnięciach, zwłaszcza takich, którzy słabą formę starają się usprawnić w tym czasie.

Nie więc dziwnego, iż skład reprezentacji młodzieżowej Łodzi uległ gruntownemu „przeombowaniu”. Zrezygnowano też z piłkarzy ŁKS, którzy mają kolejną mecz ligowy w Poznaniu i

powołano na ich miejsce innych. Ostali się jedynie, z małymi zmianami, formacje obronne, natomiast w piątce napadu wystąpią zgoła inni zawodnicy.

W dzisiejszym meczu rewanżowym Lipsk — Łódź, publiczność Sieradza ujęty drużynę łódzką w składzie:

Karasiński — Markowski, Lawniczak, Brodeł — Pawłowski, Pyzski — Staszewski, Kitowski, Walter, Kaczmarek, Wojnowski, względnie Smulik, Rezerwa: Bukoj, Dobijański, Charbić, Powódź oraz dobrze zapowiadający się prawy łącznik sieradzkiej warty — Pawłacyk. Ten skład, zdaniem kapitana sportowego, jeżeli zagra z werwą młodzieńczą i dostatecznie ambitnie, ma szanse uzyskania lepszego wyniku.

Poznańska „lokomotywa” nabiera pary przed starciem z ŁKS

(Dalekopisem z Poznania)

Kolorowe afisze z sylwetką cibrzyńskiej lokomotywy rozlepiono na murach już tydzień temu. To nie przesada — cały sportowy Poznań wielkie znaczenie przywiązuje do najbliższego występu kolejarzkiej drużyny.

Niedzielny mecz Lecha z ŁKS ma odpowiedzieć na kilka dręczących kibiców pytań. Sukces nad Ruchem i niezachodząca porażka w Opolu mocno zaostrzyły apetyty. Kierując się tymi przesłankami poznańscy — mówią szczerze — spodziewają się w niedzielę zwycięstwa. Do dzisiaj jednak nikt nie ma pewności w jakim zestawieniu wystąpi Lech, a zwłaszcza napad — pięta Achillesowa drużyny. Czy defensywa potrafi zagrać tak skutecznie, jak dotychczas? Jaką taktykę zastosuje trener Czapczyk?

Na „to” ostatnie pytanie otrzymamy odpowiedź dopiero w niedzielę o godzinie 11. Zaden trener nie zdradzi takiej tajemnicy. A jednak z tego co powiedział mi wczoraj „wódcę” poznańskich kolejarzy można wysnuć pewne wnioski.

Święta mieliśmy raczej ulgowe — stwierdził Czapczyk w poniedziałek, w formie sparringu, rozegraliśmy mecz z Ostrowia. Grało tylko kilku pierwszoligowców — wynik 3:3. Wystąpił wreszcie Gogolewski, On właśnie po raz pierwszy w tym sezonie poprowadził atak przeciwko ŁKS. Powinno to decydująco wpłynąć na bojowość naszego napadu.

A co z Aniołami? — Jego udział w tym meczu jest jeszcze niepewny...

Zasadnicze zmiany nastąpią więc w linii napadu który sądząc z wypowiedzi trenera, wyglądać będzie następująco:

Maciejak, Gójny, Gogolewski, Jan Kaczmarek, i na le-

Juniorzy NRF przeciwnikami Polski w półfinale UEFA

W rozegranym we wtorek 4 bm. w późnych godzinach wieczornych meczu na turnieju UEFA, reprezentacja NRF pokonała Holandię 3:0 (0:0). W ten sposób piłkarze niemiecy zakwalifikowali się do półfinałów i spotkają się 6 bm. w Porto z reprezentacją Polski.

Wyścig kolarski „Szlakiem Promienistych”

Rokrocznie odbywa się wyścig kolarski na trasie Łódź — Głowno, któremu nadano nazwę „Szlakiem Promienistych”. Prowadzone są obecnie przygotowania organizacyjne do rozegrania tego wyścigu dn. 7 maja.

Organizatorami wyścigu są Związek Młodzieży Socjalistycznej i „Głos Robotniczy”. W wyścigu mogą wziąć udział kolarze niestowarzyszeni w wieku od 16 do 30 lat. Zapisy przyjmują codziennie ZMS ul. Piotrkowska 262.

wym skrzydle Mikolajewski, lub Wojciechowski.

Jest jeszcze jeden powód tłumaczyć chęć zwycięstwa. Przed czterema laty, Lech doznał w Łodzi smrotnej kłeski, przegrywając 1:8. Ta przegrana do dziś każe rumieniść się piłkarzom spod znaku lokomotywy. Dlatego też wszyscy oni palają żądzą rewanżu. Na wczorajszym treningu byli wszyscy. Przyszli nawet kontuzjowani. No i oczywiście wcale liczy tłumek kibiców, wśród których ze świecą szukać pesymistów.

ST. GARZARCZYK

Wysoka forma kolarzy NRD

BUKARESZT. Kolarze NRD, przebywający na zgrupowaniu przygotowawczym do Wyścigu Pokoju w miejscowości Cluj (Rumunia) wykazują nadal wysoką formę. Świadczą o tym trydniowe zawody, jakie rozegrali oni wspólnie z przygotowującymi się również w Cluj kolarzami rumuńskimi. Kandydat do zespołów reprezentacyjnych obu krajów przygotowują się oddzielnie, rozgrywając natomiast wspólnie tylko wyścigi.

Wyścig w obwodzie zamkniętym na 66-kilometrowej trasie z punktowymi finiszami wygrał Adler — 23 pkt. Następnie miejsce zajęli: Hohne — 19 pkt., Ampler — 16 pkt., Grunz — 9 pkt., Radulescu (Rumunia) — 9 pkt., Eckstein — 8 pkt., Moiceanu (Rumunia) — 8 pkt., Schur — 7 pkt. Wyścig na czas na dyst. 30 km wygrał Grunz (NRD) — 47,14 s. min., a w wyścigu szosowym na 140 km zwycięzca został Weisleder — 2:32,13 przed Schurem i Ecksteinem. Pierwszy z Rumunów Zononi zajął 8 miejsce w czasie o 1,02 m.in. gorszym od zwycięzcy.

Rozruch pływalni Startu w kwietniu - mistrzostwa Polski

Dzisiaj w godzinach popołudniowych dokonana zostanie pierwsza próba uruchomienia krytej pływalni SKS Start na Bałutach. Takich prób trzeba będzie przeprowadzić w najbliższych dniach kilka, zanim basen zostanie oddany do użytku. Łódzian ucieszy zapewne wiadomość, że wreszcie prace budowlano - instalacyjne

we weszły w końcowe stadium. Już tylko kilka dni dzieli nas od oficjalnego otwarcia pływalni. O tym, jakie zaufanie żywią do jej wykonawców władze sportowe świadczą fakt, iż na 22 kwietnia wyznaczono na tym basenie mistrzostwa Polski najmłodszej generacji naszych zawodników — w wieku do lat 14.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

AL MORGAN (60)



DWA OBLICZA HENNA FULLERA

Przełożyła CECYLIA WOJEWODA

— Chwileczkę, panie Harris. Pan już ma sekretarkę. Jeśli pan uważa, że się na coś przydam, mogę zostać przez następny tydzień przy Ginny. Mam doświadczenie z audycjami, które pan przejmie. Mogę się panu przydać, póki Ginny nie nabierze rutyny. Ale to jej nie zajmie wiele czasu. Ginny jest bardzo sprytną dziewczyną.

ła nogę na nogę. Powoli. Siedziałem blisko. Spódnicą jej uniosła się. Na chwilę.

— Wspaniały pokój — powiedziałem. — Znadto niebieski w tonie na mój gust, ale wspaniały. Co się stało z biurkiem?

— Nie ma biurka. Pan Fuller pracował przeważnie wyciągnięty na tapczanie.

Nie miałem co do tego żadnych wątpliwości. Przypomniał mi się Ray Milland w filmie „Stracony weekend”, chowający wszędzie butelki z whisky, żeby zawsze mieć pod ręką coś do picia. Fuller robił to samo z kobietami.

— Będzie potrzebował biurka. — Dzisiaj po południu zawiadomię administrację.

— I może zechce pani odesłać te dyplomy honorowe do muzeum i każe wyrzucić te pudła z szafy na książki. Spróbujmy zrobić naprawdę rewolucyjne pociągnięcie. Wstawmy książki do tej szafy.

— Zajmę się tym, panie Harris. — Poproszę o zwykłe biurko. Uśmiechnęła się i znowu przełożyła nogę na nogę, podnosząc ją wysoko.

— Byłoby bardzo miło pracować z panem, panie Harris. — Co stoi na przeszkodzie?

— Powiedziałam już panu. Pan już ma sekretarkę.

— Od przyszłego poniedziałku będę wielką figurą. Wielkie figury miewają czasem po dwie sekretarki. Jedną do zwykłej pracy, drugą do specjalnych poleceń.

— Czy napije się pan czegoś, panie Harris?

— Chętnie, panno Smitty. — Smith. Louella Smith. Zdrobiała: Smitty.

Podszła do szafy na książki, odsunęła ogromną puszkę spaghetti i wyciągnęła butelkę szkockiej whisky. Następnie odsunęła okazałych rozmiarów dyplom marynarki wojennej odsłaniając w ścianie małą lodówkę. Wyciągnęła taczkę z kaskami lodu i wyjęła szklanki z szafki ścienną wyglądającą na kartofkę. Nalała zdrowo do obu szklanek, wiozła łód i podała mi jedną.

— Mam nadzieję, że pan lubi whisky bez wody sodowej? — Znów się uśmiechnęła.

— Doskonale będziemy się rozumieli — dodała.

— Przez ten tydzień, póki pani tu jeszcze zostanie wprowadzając Ginny w arkana moich nowych audycji?

— Zdrowie — odparła i zamszczyła mi przed oczami końskim ogonem, polykając prawie całą zawartość szklanki jednym haustem.

Ja piłem powoli. To był znakomity trunk. Zadzwonił telefon. Smitty podniosła słuchawkę aparatu stojącego na stoliczku przy tapczanie.

— Biuro pana Fullera. Chwileczkę. Podala mi słuchawkę.

— Do pana, Ginny. — Stucham.

— Chciałam panu tylko powiedzieć, że dałam taśmy mikserowi, który zabierze się do nich nie czekając na pana. Dałam mu transkrypcje i plan skrótów, które pan zrobił na papierze. Zmontuje panu taśmę do audycji.

— Doskonale. — Jak panu idzie? — Doskonale.

— Powiem panu pewną plotkę. Jej stenografia jest do luzu.

— Nie zauważyłem. — Jeśli będę miała szczęście, to pan tego nigdy nie zauważy.

— Do widzenia, Ginny.

(c. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 237-47. Dział kult. 341-10. Dział sportowy 288-95. Dział listów i interwencji 343-60. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja nocna 279-78 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12,50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe. Historie oraz PUPKI „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-573. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52,50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmują POKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.